

Wyrok z dnia 23 stycznia 2001 r.

I PKN 197/00

W celu ustalenia możliwości zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć na podstawie umowy o pracę na czas określony (art. 10 ust. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.), jego pensum dydaktyczne jako nauczyciela przedmiotu i pensum nauczyciela bibliotekarza nie podlegają sumowaniu.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2001 r. sprawy z powództwa Jolanty J. przeciwko Zespołowi Szkół Medycznych w Z. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 26 listopada 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 26 listopada 1999 r. [...] oddalił apelację Zespołu Szkół Medycznych w Z. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Zgierzu z dnia 29 czerwca 1999 r. [...], ustalającego, że Jolanta J. jest zatrudniona u strony apelującej na czas nie określony na warunkach wynikających z umowy o pracę z dnia 1 września 1997 r.

Jolanta J. była zatrudniona u strony pozwanej jako nauczyciel historii od dnia 20 sierpnia 1980 r. do 31 sierpnia 1993 r. Stosunek pracy został z nią rozwiązany z przyczyn organizacyjnych. Powódka była następnie zatrudniana w Zespole Szkół Medycznych na podstawie kolejno zawieranych umów na czas określony na stanowiskach: nauczyciela historii (w latach szkolnych 1993/1994, 1996/1997, 1997/1998),

nauczyciela historii i wiedzy o społeczeństwie (lata 1994/1995 i 1995/1996), nauczyciela bibliotekarza (lata 1996/1997 i 1997/1998). Strona pozwana nie zatrudniała innych nauczycieli przedmiotu wykładanego przez Jolantę J. W roku szkolnym 1997/98 powódce przydzielono 2 godziny lekcyjne wiedzy o społeczeństwie i 12 godzin lekcyjnych historii. Pismem z dnia 3 lipca 1998 r. pracodawca zawiadomił Jolantę J. o „nieprzedłużeniu” z nią umowy o pracę na rok szkolny 1998/1999. W dniu 31 sierpnia 1998 r. Zespół Szkół Medycznych w Z. zawarł z Krzysztofem B. umowę o pracę do 31 sierpnia 1999 r., zatrudniając go w charakterze nauczyciela historii, a w dniu 15 września 1998 r. umowę o pracę do dnia 31 sierpnia 1999 r. na stanowisku nauczyciela bibliotekarza.

Z art. 10 ust. 4 zdanie 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela wynika zasada zatrudniania nauczycieli na podstawie umowy o pracę na czas nie określony. Zawarcie umowy o pracę na czas określony może nastąpić wyjątkowo „w wypadku zaistnienia potrzeby wynikającej z organizacji nauczania lub zastępstwa nieobecnego nauczyciela”. Zdaniem Sądu, strona pozwana nie udowodniła istnienia organizacyjnej potrzeby zatrudniania powódki na czas określony. W latach 1995 - 1999 istniało pensum „co najmniej ½ etatu nauczyciela historii oraz ½ etatu bibliotekarza”. Art. 10 ust. 4 zdanie 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. nie może być rozumiany „jako możliwość zatrudnienia w pełnym etacie do nauczania jednego tylko przedmiotu (argument z art. 10 ust. 1 pkt 6 Karty Nauczyciela)”. Zatrudnienie nauczyciela spełniającego warunki z art. 10 ust. 2 pkt 2 - 4 Karty Nauczyciela na czas określony niezgodnie z art. 10 ust. 4 powoduje, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 czerwca 1994 r., I PZP 28/94 (OSNAPiUS 1994 nr 10, poz. 160), nawiązanie stosunku pracy na czas nie określony.

Strona pozwana zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie „w szczególności” art. 10 ust. 4 zdanie 2 Karty Nauczyciela przez przyjęcie, że przepis ten „daje możliwość zatrudnienia nauczyciela na cały etat na czas nieokreślony w sytuacji, gdy istniała dla niego możliwość zatrudnienia na ½ etatu na stanowisku nauczyciela historii i ½ etatu bibliotekarza”, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania za wszystkie instancje. Pełnomocnik Zespołu Szkół Medycznych podniósł, że w związku ze zmianą systemu kształcenia zawodowego pielęgniarek od roku szkolnego 1993/1994 oraz likwidacją Wydziału Pielęgniarskiego w Liceum Medycznym, u

strony skarżącej miało miejsce stałe zmniejszanie liczby oddziałów. Nie było możliwości zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze czasu pracy jako nauczyciela historii, dla którego pensum wynosi 18 godzin tygodniowo. W okresach od 1 września 1996 r. do 31 sierpnia 1997 r. i od 1 września 1997 r. do 31 sierpnia 1998 r. Jolanta J. zatrudniona była dodatkowo jako bibliotekarz, dla którego tygodniowe pensum wynosi 30 godzin. Łączenie etatów nauczyciela historii i bibliotekarza nie jest możliwe, choćby tylko ze względu na różny wymiar zajęć dla każdego z tych stanowisk. Dlatego też zawierano z powódką dwie odrębne umowy o pracę na stanowiskach nauczyciela historii (lub historii i wiedzy o społeczeństwie) oraz nauczyciela - bibliotekarza. Brak możliwości łączenia różnych stanowisk nauczycielskich potwierdził pośrednio Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 217/98 (OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 479), potraktował jako różne stanowiska nauczyciela przedmiotów początkowych i nauczyciela świetlicy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 19, poz. 239), stosunek pracy z nauczycielem nawiązuje się na podstawie mianowania lub umowy o pracę. Art. 10 ust. 2 określa warunki mianowania. Według art. 10 ust. 3 ustawy, z nauczycielem który nie spełnia wszystkich warunków określonych w ust. 2 stosunek pracy nawiązuje się na podstawie umowy o pracę. Stosownie do art. 10 ust. 4 zdanie 2, nawiązanie stosunku pracy z nauczycielem na czas określony może nastąpić wyłącznie w wypadku zaistnienia potrzeby wynikającej z organizacji nauczania lub zastępstwa nieobecnego nauczyciela.

Sąd pierwszej instancji ustalił, a jak można wnosić z niezwykle lakonicznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd drugiej instancji ustalenia te uznał za prawidłowe, że powódka ma kwalifikacje zawodowe do nauczania historii. W pozwanym Zespole Szkół Medycznych w roku szkolnym 1997/1998 historia była nauczana w wymiarze 12 godzin tygodniowo. W niektórych latach szkolnych powódka była dodatkowo zatrudniana na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. W ocenie Sądu, pozwana szkoła miała możliwość zatrudnienia powódki na stanowiskach nauczyciela przed-

miotu (historii) i nauczyciela bibliotekarza łącznie w pełnym wymiarze zajęć. Jako podstawę zasadności takiej oceny powołał art. 10 ust. 2 pkt 6 Karty. Zdaniem Sądu, ustawodawca nie uzależnia możliwości zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony od „nauczania jednego tylko przedmiotu”. Z konstatacji tej, trafnej co do zasady, nie wynika jednak dopuszczalność sumowania czasu pracy różnych rodzajowo prac wykonywanych przez nauczyciela. Punktu 6 ust. 2 art. 10 Karty Nauczyciela nie można wyklądać, jak to uczynił Sąd, w oderwaniu od pozostałych przepisów tego aktu. Już z art. 3 pkt 1 ustawy wynika, że „nauczyciel” to nazwa zawodu, jak np. górnik, lekarz czy pracownik samorządowy. Dlatego, jeżeli w ustawie jest mowa o nauczycielach „bez bliższego określenia” rozumie się przez to nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych szkół. Nie ma jednego stanowiska nauczyciel. Są one różne, skoro nauczyciel musi posiadać kwalifikacje wymagane do zajmowania „danego”, a nie jakiegokolwiek stanowiska (art. 10 ust. 2 pkt 5 ustawy). Wielość stanowisk nauczycielskich wynika wprost z przepisów dotyczących nawiązania i zmiany stosunku pracy. Zgodnie z art. 14 Karty Nauczyciela, akt mianowania powinien określić stanowisko pracy nauczyciela. Znaczy to, że nie wystarczy oznaczenia tego stanowiska jako „nauczyciel”, lecz należy je doprecyzować np. rodzajem wykonywanej pracy. Z art. 18 ust. 1 Karty wynika możliwość przeniesienia nauczyciela na „inne” stanowisko, z art. 20 ust. 7 obowiązek dyrektora szkoły zatrudnienia nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym na „tym samym” lub „innym” stanowisku, zaś z art. 22 obowiązek nauczyciela podjęcia pracy na „tym samym” lub na „innym” stanowisku. O wielości stanowisk nauczycielskich świadczy wprost treść art. 42 ust. 3 Karty, który to przepis z różnymi stanowiskami pracy i typami (rodzajami) szkół wiąże tygodniową liczbę godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych. Trafnie podniosła strona skarżąca, że nauczyciel przedmiotu i nauczyciel bibliotekarz są różnymi stanowiskami pracy pedagogicznej (nauczycielskiej), które nie mogą być łączone przy przydziale zajęć. Słusznie twierdzi, że jest to wprawdzie praca pedagogiczna, jednak wykonywana na różnych stanowiskach nauczycielskich. Łączenie pensum dydaktycznego w celu ustalenia możliwości zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze czasu pracy może nastąpić tylko w ramach zajmowanego stanowiska, a nie zajmowanych stanowisk.

Rozumowanie Sądu, gdyby je podzielić, musiałoby prowadzić do wniosku, że powódka spełnia wszelkie wymagania nie tylko do zatrudnienia jej na czas nieokreślony na podstawie umowy o pracę, ale do nawiązania z nią stosunku pracy na pod-

stawie mianowania. Sąd ustalając, że w latach 1995 - 1999 istniało pełne pensum dydaktyczne dla Jolanty J., bo „co najmniej ½ etatu nauczyciela historii oraz ½ etatu bibliotekarza”, nie wypowiedział się w kwestii jakiego pensum ustalenie to dotyczy, czy przewidzianego dla stanowiska nauczyciela historii czy nauczyciela bibliotekarza. Dziewięć godzin - połowa pensum nauczyciela historii, i piętnaście godzin - połowa pensum nauczyciela bibliotekarza, przekracza obowiązkowy wymiar zajęć na tym pierwszym stanowisku (18 godzin), ale nie stanowi całego pensum na stanowisku drugim (30 godzin). Rację ma Sąd, że przy ustalaniu pełnego wymiaru zajęć nauczyciela dopuszczalne jest łączenie godzin nauczania przez niego różnych przedmiotów, ale po pierwsze nauczania, a nie realizacji innych zadań, a po drugie przedmiotów, do nauczania których nauczyciel ma przepisane kwalifikacje.

Sąd nieprawidłowo zatem ocenił i zakwalifikował prawnie właściwie ustalony stan faktyczny. Wbrew stanowisku Sądów pierwszej i drugiej instancji, w Zespole Szkół Medycznych w Z. istniała uzasadniona, wynikająca z organizacji nauczania, potrzeba zatrudniania powódki na czas określony. Zawierając z Jolantą J. umowy o pracę na czas określony na poszczególne lata szkolne na stanowisku nauczyciela historii (lub historii i wiedzy o społeczeństwie), strona pozwana nie uchybiła art. 10 ust. 4 zdanie 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹³ KPC, orzekł jak w sentencji.

=====